

## kronika

---

NATALIA PROŃ-NOWAK<sup>1</sup>

### **SZÓSTA SZKOŁA LETNIA EURACADEMY KULTURA I ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH**

Jak zachować dziedzictwo kulturowe obszarów wiejskich Europy i jakie instytucje mogą w tym pomóc? Na to pytanie starało się znaleźć odpowiedź ponad sześćdziesięciu uczestników<sup>2</sup> Szóstej Szkoły Letniej Euracademy<sup>3</sup>, zorganizowanej w dniach 17–26 sierpnia 2007 roku przez Stowarzyszenie Euracademy w Śródziemnomorskim Instytucie Rolnictwa (Mediterranean Agronomic Institute) w Chanii na Krecie.

Ubiegłoroczna Szkoła została zorganizowana w ramach programu Komisji Europejskiej „Kultura 2000” (projekt CULT RURAL), mającego na celu wzmocnienie muzeów wiejskich w ich funkcji ochrony i promocji wspólnego dziedzictwa kulturowego społeczności wiejskich Europy<sup>4</sup>. Jednym z instrumentów realizacji tego zadania jest budowanie europejskiej sieci placówek muzealnych, zarówno publicznych, jak i prywatnych środowisk uniwersyteckich,

<sup>1</sup> Autorka jest doktorantką w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

<sup>2</sup> Uczestnicy Szóstej Szkoły Letniej reprezentowali Finlandię, Szwecję, Norwegię, Wielką Brytanię, Łotwę, Estonię, Polskę, Francję, Hiszpanię, Włochy, Grecję, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Macedonię.

<sup>3</sup> Stowarzyszenie Euracademy to paneuropejska organizacja pozarządowa promująca zrównoważony rozwój obszarów wiejskich. Jednym z najważniejszych przejawów jej działalności jest organizacja dorocznych Szkół Letnich (2002 – Gotlandia/Szwecja; 2003 – Joanina/Grecja; 2004 – Toruń; 2005 – Ilmajoki, Finlandia; 2006 – Győr, Węgry), w których w sumie uczestniczyło kilkuset słuchaczy zainteresowanych zagadnieniami zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, z różnych krajów Europy. Obszerne sprawozdanie z IV Szkoły Letniej, która miała miejsce w Ilmajoki (Finlandia) oraz artykuł na temat Europejskiej Akademii na rzecz Zrównoważonego Rozwoju Obszarów Wiejskich w Győr opublikowano w kwartalniku *Więś i Rolnictwo*. Zob. Marta Błąd, Dorota Klepacka, 2005: Wzmacnianie kapitału społecznego jako źródło rozwoju obszarów wiejskich. „*Więś i Rolnictwo*”, nr 3, s. 137–145, oraz Marta Błąd, Dorota Klepacka, 2005: Europejska Akademia na rzecz Zrównoważonego Rozwoju Obszarów Wiejskich. „*Więś i Rolnictwo*”, nr 3, s. 209–218.

ośrodków badawczych i innych organizacji podejmujących wyzwanie rozpoznawania, ochrony i promocji kulturowego dziedzictwa wsi.

Z tego względu w spotkaniu na Krecie uczestniczyli nie tylko pracownicy muzeów, etnografowie, historycy sztuki, ale również członkowie stowarzyszeń kulturalnych, nauczyciele, przedstawiciele samorządów lokalnych, biznesmeni i inni pracujący na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Stąd również szeroki zakres tematyczny Szkoły, podzielonej na pięć modułów:

- dziedzictwo obszarów wiejskich a kultura ludowa i masowa,
- ochrona dziedzictwa kulturowego w kontekście zadań dla wiejskich muzeów w XXI wieku,
- kultura jako element lokalnego programu rozwoju gospodarczego,
- rola społeczności lokalnych w tworzeniu placówek kulturalnych,
- planowanie strategii rozwoju obszarów wiejskich z uwzględnieniem roli kultury.

Bardziej teoretyczne zajęcia Szkoły, podzielone na wykłady, warsztaty, dyskusje, były prowadzone przez międzynarodowe grono uznanych specjalistów: wykładowców: Joan Asby (UK), Michel Coladrelle (Francja), Jane Downes (UK), Peter Howard (UK), Maurizio Maggi (Włochy), Fouli Papageorgiou (Grecja), Katriina Siivonen (Finlandia), czy moderatorów: Maruska Markovcic, Marko Koscak (Słowenia), Elżbieta Strzelecka, Pia Kattelus (Finlandia), Raul Abeledo (Hiszpania). Treści prezentowane w trakcie wykładów czy warsztatów doskonale uzupełniali i rozwijali uczestnicy Szkoły podczas wielogodzinnych dyskusji, dzięki mnogości indywidualnych doświadczeń, znaczących odmiennościami o charakterze kulturowym i regionalnym czy reprezentowanych podejść zawodowych i naukowych.

Pozytywnym efektem tej części Szkoły było zwrócenie uwagi na wielkie znaczenie indywidualnego i wyjątkowego charakteru kulturowego każdej wsi i małego miasta dla budowy strategii ich rozwoju, która – według modelu Fredricka Batha prezentowanego w trakcie obrad – powinna być konstruowana przy uwzględnieniu perspektywy trzech poziomów. Najbliższy człowiekowi poziom mikro zwraca szczególną uwagę na wyjątkowość współżycia mieszkańców ze sobą i ze środowiskiem. W poziomie tzw. średnim najważniejsze znaczenie ma funkcjonalny charakter społeczności lokalnej, stanowiącej swoiste „narzędzie” w procesie budowy planu rozwoju, cechowanej przez dążenie do eksponowania charakteryzującej ją tożsamości. Najbardziej oddalonym od jednostki poziomem jest ten o charakterze społecznym, bez którego uwzględnienia nie można myśleć o zaprojektowaniu trwałego i funkcjonalnego planu rozwoju, ponieważ na tym właśnie poziomie zawierane są potrzebne zmiany czy postanowienia o charakterze legislacyjnym w kontekście planów rozwoju regionu/państwa.

---

<sup>4</sup> Więcej na temat projektu, w którego realizacji uczestniczą placówki muzealne z kilkunastu krajów naszego kontynentu [w:] Andrzej i Joanna Kaleta, 2007. *Museums as an Instrument for Protecting the Heritage of Europe's Rural Areas and Building the Quality of Life of its Inhabitants*. „Eastern European Countryside” nr 13, s. 179-185.

Podczas całego spotkania najbardziej kontrowersyjnym aspektem okazało się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy społeczność wiejska jest w stanie samodzielnie dbać i rozwijać własne dziedzictwo kulturowe? W dyskusji pojawiły się dwa dosyć wyraźnie eksponowane punkty widzenia.

W pierwszym odwoływano się do koncepcji „swojskości”, wskazując na rolę mieszkańców w procesie rozwoju zamieszkiwanego obszaru. Tym samym nawiązywano do antropologicznej definicji kultury (podkreślającej wagę lokalnego charakteru wszystkich czynników determinujących tożsamość, takich jak: ubiór, sposób zachowania, język, jedzenie, sposób budowania i wyposażania domów, znajomość „lokalnych sekretów”), zwracającej uwagę na zamknięty charakter danej społeczności lokalnej, która sama jest w stanie stworzyć zintegrowany program rozwoju własnej wsi.

Drugi aspekt wskazywał na czynnik przeciwny, jakim jest „obcość”.

W tym względzie nawiązywano do obserwowalnego, rosnącego zainteresowania obszarami wiejskimi wśród ekspertów do spraw dziedzictwa kulturowego. Jako najważniejsze zagrożenie wymieniono tzw. pakowanie krajobrazu na sprzedaż, idące w parze z koncepcją „world heritage site”, zgodnie z którą, jeżeli elity z wielkich miast określają coś jako ważne z punktu widzenia dziedzictwa kulturowego, to znaczy, że natychmiast zdecydują się to zabrać dotychczasowym posiadaczom. W tym względzie wskazano na główne zagrożenie związane z napływem ludności miejskiej do wsi – „folkloryzację”, czyli ceremonialne naśladowanie stylu życia mieszkańców wsi, które rzadko kiedy można utożsamiać z tradycyjnym rozumieniem wiejskości. We wnioskach odnoszono się również do roli ekomuzeów i ryzyka ich prowadzenia przez profesjonalnych ekspertów z miasta (nawiązując do roli autorytetu, wskazano, iż to właśnie kustosz decyduje o tym, jaka historia jest opowiadana odwiedzającym przy określonej okazji, przez co bierze on odpowiedzialność za to, co ludzie myślą). Jakkolwiek wyszczególnione zagrożenia związane z pozycją i rolą eksperta zewnętrznego musiały się w dyskusji pojawić, to wszystkie wątki prowadziły do konkluzji, iż proces planowania strategii rozwoju regionu z naciskiem na kulturę powinien się opierać na wiedzy ekspertów, doświadczonych już przy realizacji tego rodzaju przedsięwzięć. Oni bowiem pomogą zidentyfikować mieszkańcom wszystkie elementy składające się na tzw. korzyści regionu, czyli: potrzeby wsi, zasoby (materialne i niematerialne) oraz jej aktywa, przy uwzględnieniu spójnej wizji na przyszłe dziesięciolecie, wtapiającej się w strategię rozwoju całego regionu.

Rolą eksperta zewnętrznego jest przecież nic innego jak aktywne wsparcie, upewniające mieszkańców wsi co do trafności podjętej decyzji o tym, jakiego rodzaju działalność zostanie podjęta, kto i w jakim czasie zostanie w daną działalność zaangażowany oraz co będzie stanowiło źródło finansowania.

Zarówno wspólnota, jak i odmienność punktów widzenia prezentowanych podczas pierwszej części szkoły znalazła możliwość przynajmniej częściowej weryfikacji w trakcie dwudniowych tematycznych studiów terenowych – stałego elementu każdej z dotychczasowych Szkół Letnich, realizowanych przez dziesięć grup uczestników w różnych regionach Krety. Uczestnicy odwiedzali

miejsca zarówno o charakterze archeologicznym (Rethimno, Knossos), rolniczym (Amari, Asomaton School), religijnym (Arkadi), jak i typowo turystycznym (Elafonisi, wąwóz Samaria). Przy znakomitym zaangażowaniu wszystkich grup uwagę uczestników Szkoły przykuła ta, której celem wycieczki był rejon Amari – obszar znajdujący się czterdzieści kilometrów od miejscowości Rethimno. Grupa pod kierownictwem Marco Koscała ze Słowenii zdecydowała się na zmianę planów wycieczki i pod namową jednego z przedstawicieli władz lokalnych tego regionu udała się do serca tamtejszych gór. Uczestnicy tej wyprawy zetknęli się z nienaruszonymi przez człowieka rejonami Krety oraz mieli okazję rozmawiać z mieszkańcami tego regionu o skutkach determinowanych brakiem planu rozwoju. W taki właśnie sposób „grupa Amari” stworzyła „Trzydniowy harmonogram rozwoju dla rejonu Amari, jako element polityki zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich”. Podkreślenia wymaga fakt, iż w chwili obecnej jedna z uczestniczek Szkoły Letniej, mieszkanka Krety, współpracuje z władzami lokalnymi regionu nad możliwościami wdrożenia zbudowanego wcześniej planu.

Po sześciu latach wspólnych spotkań jeszcze bardziej uwidoczniło się ogromne znaczenie organizowania tego rodzaju przedsięwzięć, jako miejsca wymiany doświadczeń profesjonalistów różnych dziedzin, ścierania się poglądów oraz najlepszego sposobu, by uwrażliwić uczestników – reprezentantów poszczególnych krajów, na jedność problemów oraz, co równie istotne, na odmiennosc sposobów ich rozwiązywania determinowaną różnorodnością zjawisk społeczno-ekonomicznych i społeczno-kulturowych.